

SPIS TREŚCI

1. Wstęp	9
1.1 Ruch i historia	9
1.2 Znaczenie nazw: hipster i bitnik	14
1.3 Miejsce w przestrzeni kulturowo-literackiej	16
1.4 Metoda	22
2. Bóg	27
3. Chrystus	37
4. Chrześcijaństwo	41
4.1 Wieczna wędrówka	41
4.2 Niebo i piekło	47
4.3 Koniec świata	48
4.4 Liryczny prorok	49
4.5 Profanum	51
4.6 Pozostałe wątki	53
5. Anielski i święty	55
6. Buddyzm	61
6.1 Ginsberg – lew <i>Dharmy</i>	61
6.2 Kerouac – włóczęga <i>Dharmy</i>	64
6.3 Snyder – nauczyciel <i>Dharmy</i>	68
6.4 Pozostali twórcy	72

7. Katolicki buddyzm	75
7.1 Włóczędzy Dharmy	77
7.1.1 Buddowie San Francisco	77
7.1.2 Modlitwa i medytacja – dwie tradycje religijne	79
7.2 Historia małego świętego	84
7.2.1 Gerard Duloz	84
7.2.2 Religijne rozważania	87
7.2.3 Kościół	88
7.3 Big Sur	90
8. Religia: władza i kontrola	99
8.1 Wierzenia egipskie	99
8.2 Majowie	104
8.3 Scjentologia	107
9. Narkotyki – „religia kontroli”	109
10. Mistyczne narkotyki	115
10.1 Duchowa rewolucja	115
10.2 Drzwi percepcji	118
10.3 Psychodeliczny Ginsberg	120
10.4 Rozliczenia	123
11. Seksualne zbawienie	129
12. Oralność i rytualność twórczości	135
13. Elementy innych wierzeń	141
13.1 Islam	141
13.2 Hinduizm	142
13.3 Manizm	143
13.4 Totemizm	144
13.5 Animizm	145
13.6 Panteizm i panenteizm	146
13.7 Mitologia grecka i rzymska; inne religie	147

14. Polska recepcja Beat Generation	149
14.1 Publikacje	149
14.2 Krytyczna recepcja	155
14.2.1 Beat Generation	155
14.2.2 Allen Ginsberg	159
14.2.3 William S. Burroughs	162
14.2.4 Jack Kerouac	165
14.3 Literackie nawiązania	167
15. Zakończenie	169
Glosariusz	171
Wybrana bibliografia	185
Podziękowania	187
Bibliografia	189
Indeks	197

1. WSTĘP

1.1 Ruch i historia

Beat Generation było rozpatrywane jako pokolenie, ruch, formacja literacka, kulturowa, subkultura, bohema. Brano pod uwagę różnorodne kategorie – również historyczne czy socjologiczne, zwracano uwagę na odmienne kwestie, co wpływało chociażby na tak podstawową sprawę jak skład grupy. Gregory Corso zaś celnie stwierdzał, mając na myśli siebie, Ginsberga, Kerouaca i Burroughsa: „Four that’s not a generation make”¹.

Grzegorz Gazda w *Słowniku europejskich kierunków i grup literackich XX wieku*, pierwszym tego typu polskim kompendium, w sposób następujący opisuje pobite pokolenie²:

amerykańska generacja pisarzy i artystów ukształtowana po II wojnie światowej, której reprezentanci w latach pięćdziesiątych, zwłaszcza w środowiskach bohemy artystycznej Nowego Jorku i San Francisco, w poczuciu alienacji, nieprzystosowania, klęski ideałów i niejasnej przyszłości oraz buntu wobec mieszczańskich konwencji, próbowali wykreować własny świat wartości, prawdy, miłości i sztuki³.

¹ „Czterech to nie pokolenie” (tłum. własne).

² Gazda podaje nazwy grup i kierunków w polskim tłumaczeniu; za autorem stosowana jest w niniejszej pracy, również ta oryginalna, pisownia.

³ G. Gazda, *Słownik europejskich kierunków i grup literackich XX wieku*, Warszawa 2000. Hasło: *Pobite pokolenie*, s. 445.

Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, iż *beat* powstał w drugiej połowie lat 40. XX wieku, zaś swoje apogeum osiągnął dekadę później. Ważne, by chociaż pobieżnie zarysować tło historyczne, społeczne, polityczne i kulturowe tamtych czasów.

Po pierwsze był to okres po II wojnie światowej, traktowanej przez twórców jako wstrząsające, pokoleniowe przeżycie – Ginsberg i Kerouac zwracali na to szczególną uwagę. Po drugie – czas rozpoczynającej się zimnej wojny, sporu ze Związkiem Radzieckim trwającego przez kolejne lata, dziesięciolecia. Były to też załázky amerykańskiego dobrobytu, rozkwit konsumpcjonizmu, który określał styl życia mieszczaństwa i budował zjawisko określone później jako mit „amerykańskiego snu” opartego na sukcesie, bogactwie. Jego symbolem stał się dom z dużym trawnikiem położony na przedmieściach wielkiego miasta, tak znienawidzony przez innego twórcę tego okresu, Charlesa Bukowskiego, który pisał, że w każdym z nich „znajduje się w jasno oświetlonym salonie mały prostokąt telewizora z niebieskim ekranem, w który wpatruje się cała rodzina”⁴.

Tak o tych pisarzach i czasach, w którym przyszło im żyć, wyrażał się Allan Watts:

Młoda generacja bitników nie chce brać udziału w „amerykańskim stylu życia”. Ich bunt nie ma na celu zmiany porządku egzystencji, ale jest po prostu odwróceniem się od niego, po to, aby odnaleźć sens życia w subiektywnych doświadczeniach, zamiast w obiektywnych osiągnięciach⁵.

Jednym z tych doświadczeń miało być podróżowanie. Bitnicy odznaczali się olbrzymią mobilnością, trudno więc

⁴ J. Kerouac, *Włóczędzy Dharmy*, przeł. M. Obarski, Warszawa 2006, s. 133. Por. J. Morrison, *Amerykańska modlitwa*, [w:] *idem, Amerykańska noc*, przeł. A. Brodowicz, s. 10.

⁵ J. Sieradzan, *Wstęp*, [w:] *Drogi karmy i ścieżka Dharmy. Antologia poezji buddyjskiej Ameryki*, wybrał, we wstęp i słownik zaopatrzył *idem*, Katowice 1993, s. 6.

zamknąć ich działania w jednym miejscu – należy wskazać co najmniej kilka punktów na mapie świata: Nowy Jork, San Francisco, Meksyk, Tanger, Paryż ze sławnym Beat Hotel, miejscem kojarzącym się m.in. z artystyczno–terapeutyczno–magicznymi eksperymentami Williama S. Burroughsa, Briona Gysina i Iana Sommerville’a. Światopoglądowo zaś *beat* rozciągnięty był między Zachodem, charakteryzowanym – w kontekście duchowym – przez starożytną tradycję śródziemnomorską i judeochrześcijańską, a Wschodem, stojącym pod znakiem buddyzmu, hinduizmu i taoizmu.

To oczywiście tylko jedna z możliwych narracji, pewien punkt widzenia. Inaczej czas powojenny – jako okres pełnego rozwoju państwa, nowych szans rozpościerających się przed społeczeństwem – widzi publicysta Roger Kimball⁶. Trudno jednak nie dostrzec, iż autor skupia się właśnie na kwestiach materialnych – Kerouac w swojej młodzieńczej, sentymentalnej powieści wprost określił lata 50. jako „plastikowe”, wyśmiewając przy tym swój własny amerykański sen⁷. W następujący sposób o tym okresie wyrażał się inny amerykański prozaik, Ronald Sukenick:

Moloch, opisany przez Allena w *Skowycie*, królował niepodzielnie. Eisenhower był prezydentem, wojna koreańska szła pełną parą, sprawa Rosenbergów zbliżała się do ponurego apogeum, zimna wojna osiągnęła najwyższą intensywność, a bomba atomowa załadowała myślami wszystkich⁸.

Więcej informacji na temat historii Stanów Zjednoczonych, również lat 50. i 60. XX wieku, odnaleźć można m.in.

6 R. Kimball, *Długi marsz: jak rewolucja kulturalna z lat 60. zmieniła Amerykę*, przeł. M. Kowalczyk, Elbląg 2008, s. 58.

7 J. Kerouac, *Maggie Cassidy*, przeł. M. Świerkocki, Warszawa 2012, s. 217.

8 R. Sukenick, *Nowojorska bohema*, przeł. A. Dorobek, Warszawa 1995, s. 94.

w następujących publikacjach: *Historii Stanów Zjednoczonych Ameryki* Hugh Brogana, *Dziejach kultury Stanów Zjednoczonych* Marka Gołębiowskiego czy *Historii Stanów Zjednoczonych* Philipa Jenkinsa.

Powstanie *beatu* należy datować na połowę lat czterdziestych – to pierwsze spotkania Kerouaca, Ginsberga, Burroughsa i Neala Cassady’ego, do których jeszcze w Nowym Jorku dołączyli Herbert Huncke⁹ i Gregory Corso. Ten podziemny nurt ówczesnego nowojorskiego życia społeczno-kulturalnego opisał w eseju *The White Negro (Biały murzyn)* Norman Mailer. To właśnie środowisko zostało ukazane na kartach tomiku poetyckiego *Skowyt*¹⁰. Sukenick zaś w *Nowojorskiej bohemie* zawarł ciekawe analizy tego specyficznego zjawiska nowoczesnej cyganerii, wypełniając tekst fragmentami rozmów ze wspomnianymi twórcami, rzucając światło na genezę i zaplecze kulturowe ruchu bitnikowskiego, a także ukazując, jak wyglądało ówczesne życie literackiego podziemia¹¹.

Następnie ta niewielka grupa przyjaciół przeniosła się do San Francisco – w tym czasie, tj. w połowie lat 50., miasto przeżywało prawdziwą eksplozję kulturową i literacką. Na Zachodnim Wybrzeżu bitnicy wraz z nowopoznanymi pisarzami, m.in. Ferlinghettim, McClurem, Welchem, Whalenem, Snyderem, Eversonem, pod przewodnictwem Kennetha Rexrotha, stworzyli nowoczesną społeczność literacką. Punktem przełomowym stał się odczyt w Six Gallery w październiku 1955 roku, gdzie Ginsberg w niezwykle ekspresyjny spo-

⁹ Narkoman z Times Square, prototypowa postać nowojorskiego *undergroundu*, wspominany wielokrotnie w twórczości bitników, z nazwiska pojawia się chociażby w znanym wierszu Ginsberga *Zapis snu*.

¹⁰ Powyższe informacje za: A. Kopcewicz, M. Sienicka, *Historia literatury Stanów Zjednoczonych w zarysie. Wiek XX*, Warszawa 1982, s. 161–165.

¹¹ Zwłaszcza zob. R. Sukenick, *op. cit.*, s. 141–148.

sób po raz pierwszy odczytał utwór *Skowyt*. To także w San Francisco Lawrence Ferlinghetti, który odegrał olbrzymią rolę w propagowaniu i wydawaniu literatury bitników, założył w 1953 roku księgarnię i wydawnictwo City Lights Books, w którym wypuszczono pierwszy tomik Ginsberga *Skowyt i inne wiersze* (1956).

Kolejnymi ważnymi wydarzeniami było ukazanie się *W drodze* Kerouaca (1957), powieści która sześć lat przeleżała w szafie, czekając na publikację, a także *Nagiego lunchu* Burroughsa (1959) – tekstu wydanego w Paryżu za sprawą Maurice’a Girodiasa nakładem jego Olympia Press (co ciekawe, rozpowszechnieniem tekstu nie był zainteresowany Ferlinghetti). Burroughs, podobnie zresztą jak Ginsberg, został oskarżony o obsceniczność i propagowanie pornografii. Obie sprawy zakończyły się pomyślnie dla autorów, zaś spory te traktować należy jako przełomowe dla walki literatury z cenzurą o wolność słowa i niezależność pisarską w Ameryce.

Zmierzch *beatu*, jako pokolenia czy zwartej grupy, datuje się mniej więcej na 1962 rok, kiedy to w dużym stopniu rozluźniły się więzy artystyczne między pisarzami (warto chociażby pamiętać, że Kerouac i Burroughs napisali razem książkę *And the Hippos Were Boiled in Their Tanks* w 1945 roku, opublikowaną dopiero po ponad 60 latach). Burroughs zaczął w tym czasie pracować i publikować cykl *Nova Trilogy*, stosując po raz pierwszy technikę *cut-up*. Rozluźniały się także więzy koleżeńskie, chociaż należy podkreślić, że każdy z autorów od początku podążał własną, indywidualną drogą twórczą.

Ciekawe, iż w tekstach autora *Ćpuna* – w przeciwieństwie do prac Kerouaca i Ginsberga – nie znajdziemy generacyjnej perspektywy „my”, jest jedynie „ja” – tworzący pisarz, którym przecież Burroughs nie miał nawet ambicji zostać. Ten wnuk słynnego amerykańskiego wynalazcy był właściwie człowiekiem innego pokolenia, starszym od swoich przyjaciół (o ponad dekadę od autora *Kadyszu*), ukazywanym w niektórych wspomnieniach czy pracach krytycznych jako nauczyciel, guru młodszych zna-

jomych, podsuwający im prace Reicha i Spenglera. Interesujący również wydaje się fakt, że Ginsberg był przez pewien czas kimś w rodzaju agenta literackiego dla pozostałej dwójki, walczył zaciekle o publikację ich utworów, wspierając między innymi wydanie *Ćpuna*, motywując Burroughsa przy pisaniu *Nagiego lunchu* czy – wraz z Kerouakiem – pomagając przy przepisywaniu i składaniu rękopisu tej powieści.

1.2 Znaczenie nazw: hipster i bitnik

Nazwa *Beat Generation*¹², której autorem był Jack Kerouac (pomysł podsunęty przez Herberta Huncke'a), nawiązuje i stanowi analogię do określenia *Lost Generation*¹³, a więc do pokolenia twórców (tak znanych i wybitnych pisarzy, jak Fitzgerald czy Hemingway) wzrastających w latach 20. XX wieku, tuż po pierwszej wojnie światowej.

Pierwszy człon, *beat*, posiada wiele różnorodnych znaczeń. Po pierwsze, w sensie socjologicznym, wskazuje na stan odrzucenia, pognębienia, wyczerpania, przybicia. Po drugie, w sensie religijnym, słowo *beat*, jako skrócona forma rzeczownika *beatitude*, oznaczającego błogosławieństwo, a wywodzącego się z łacińskiej formy *beatus* (szczęśliwy, błogi, błogosławiony), konotuje stan wyróżnienia, beatyfikacji – niejednokrotnie bitnicy określali się mianem świętych. Po trzecie wreszcie, w sensie muzycznym, *beat* to równomierny i jednostajny przebieg akcentów w jazzie, gatunku tak istotnym i inspirującym dla opisywanego tutaj ruchu, o czym jeszcze wypadnie wspomnieć. Drugi człon nazwy, *generation*, ma wskazywać na pokoleniową wspólnotę formacji, której większość twórców, w czasie gdy stawiali pierwsze kroki

¹² Termin został upowszechniony przez powieść Johna Clellona Holmesa *Go*, wydaną w 1952 roku.

¹³ G. Gazda, *op. cit.*, hasło: *Stracone Pokolenie*, s. 594–595.